

Sygn. akt III AUa 996/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Aleksandra Urban
Sędziowie:	SSA Bożena Grubba (spr.) SSO del. Alicja Podlewska
Protokolant:	Aleksandra Portaszkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 12 marca 2013 r. w Gdańsku

sprawy D. B. i W. B.

z udziałem zainteresowanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. przeciwko P. Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji D. B. i W. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 27 marca 2012 r., sygn. akt IV U 1940/11

zmienia zaskarżony wyrok i ustala, że wnioskodawca W. B. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie od 01 października 2000 r. do 16 maja 2002 r.

Sygn. akt III AUa 996/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 5 sierpnia 2011 r. wydaną w stosunku do D. P. Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził wydanie decyzji znak (...) z dnia 24 maja 2002 r. w sprawie objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników W. B. od dnia 17 maja 2002 r. w statusie domownika z naruszeniem prawa i brak możliwości uchylenia tej decyzji. Wskazał, iż ujawnienia nowych okoliczności, tj. oświadczenia złożonego przez D. B.

i W. B. o pracy w gospodarstwie rolnym (...) od listopada 1997 r., które nie były znane organowi rentowemu w chwili ustalenia podlegania ubezpieczeniom nastąpiło po upływie 5 lat od daty wydania decyzji.

D. B. i W. B. złożyli odwołanie od powyższej decyzji wnosząc o jej zmianę i objęcie W. B. ubezpieczeniem społecznym rolników od 1 listopada 1997 r. w statusie domownika oraz zasądzenie od organu rentowego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Organ rentowy nie złożył prawidłowej odpowiedzi na odwołanie, przesłane do Sądu pismo procesowe z dnia 4 października 2011 r. dotyczyło ustosunkowania do „odwołania od decyzji z dnia 3 października 2011 r.”, które nie zostało wówczas złożone.

W piśmie procesowym z dnia 26 stycznia 2012 r. wnioskodawcy sprecyzowali roszczenie oświadczając, iż wobec decyzji organu rentowego z dnia 17 listopada 2011 r. ograniczają żądanie objęcia W. B. ubezpieczeniem społecznym rolników jako domownika do okresu od 1 października 2000 r. do 16 maja 2002 r.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Toruniu wyrokiem z dnia 27 marca 2012 r. oddalił odwołania.

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu pierwszej instancji.

D. i Z. B. (1) od lat 70-tych prowadzili gospodarstwo rolne w B., gmina C. o pierwotnej powierzchni 23,55 ha, na którym uprawiano pszenicę i pszenżyto. Nadto posiadali hodowlę trzody chlewnej liczącej około 100 sztuk zwierząt. Gospodarstwo było zmechanizowane, posiadało podstawowy sprzęt rolniczy. Od 2002 r. gospodarstwo było stopniowo wyprzedawane do aktualnej wielkości 1,6 ha. D. B. od 1 lipca do 1977 r. podlega ubezpieczeniu społecznemu rolników z ustawy jako właściciel. Z. B. (1) od lat 90-tych prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą i podlegał powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych.

Małżonkowie B. posiadają szóstkę dzieci: wnioskodawcę ur. w (...) r., córki A. ur. w (...) r., K. ur. w (...) r., B. ur. w (...) r., E. ur. w (...) r. oraz drugiego syna P. ur. w (...) r.

Pracę w gospodarstwie rolnym świadczyła przede wszystkim D. B., Z. B. (1) w mniejszym zakresie z uwagi na wykonywanie usług transportowych w ramach prowadzonej działalności. Prace w gospodarstwie rolnym świadczyły również dzieci, przy czym W. B. jako najstarszy pracował w gospodarstwie najwięcej. Wnioskodawca po ukończeniu szkoły podstawowej uczył się w trzyletniej (...) Szkole Zawodowej w C., a następnie w Technikum Rolniczym w G., które ukończył w 1998 r. (w wieku 21 lat). Naukę w technikum pobierał w systemie zaocznym, zajęcia odbywały się trzy razy w semestrze w całotygodniowych cyklach, od poniedziałku do niedzieli, w ośmiogodzinnych blokach. Wnioskodawca nie zostawał w szkole, dojeżdżał codziennie na zajęcia z domu rodzinnego. Wnioskodawca codziennie, stale pomagał rodzicom w pracach w gospodarstwie rolnym, również w okresie kiedy pobierał nauki w Technikum Rolniczym w G., zajmując się zarówno pracami polowymi, jak i przy oporządzaniu zwierząt. Nie pozostawał wówczas w stosunku pracy ani nie miał innego tytułu do ubezpieczeń. D. B. nie zgłosiła go również w tym okresie do ubezpieczenia społecznego rolników.

W okresie od 17 listopada 1997 r. do 19 września 2000 r. wnioskodawca dzierżawił od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa nieruchomości rolną o powierzchni 33,91 ha w obrębie wsi Ż., gmina P..

Wnioskodawca samodzielnie, przy pomocy ojca oraz okazjonalnie sąsiadów, zajmował się prowadzeniem wydzierżawionej ziemi. Wyposażył się również w sprzęt rolniczy, na zakup którego zaciągnął kredyt. W tym okresie wnioskodawca nadal mieszkał z rodzicami prowadząc wspólne gospodarstwo domowe oraz nadal pomagał im w prowadzeniu ich gospodarstwa rolnego wykonując gro prac, głównie pod nieobecność ojca.

Wnioskodawca w okresie trwania umowy dzierżawy nie zgłosił się do ubezpieczenia społecznego rolników. W dalszym ciągu nie był także zgłoszony przez matkę jako domownik rolnika, ani nie posiadał wówczas innego tytułu do ubezpieczeń społecznych.

Z dniem 26 września 2001 r. wnioskodawca zarejestrował prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej w postaci usług transportowych z siedzibą w miejscu zamieszkania u rodziców. Na tą okoliczność przejął od ojca, który w tym okresie zakańczył prowadzenie swojej działalności, samochody transportowe oraz dokonano zakupu nowego, z przeznaczeniem już dla jego działalności. W chwili rozpoczęcia prowadzenia działalności wnioskodawca nie zgłosił się do ubezpieczenia z tego tytułu w ZUS. Natomiast fakt rozpoczęcia prowadzenia działalności wnioskodawca zgłosił w urzędzie skarbowym, gdzie począwszy od 10/2001 r. składał comiesięcznie deklaracje podatkowe VAT-7 wykazując od początku zakup środków trwałych, a od marca 2002 r. sprzedaż towarów i usług.

W tym okresie, po rozpoczęciu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, wnioskodawca nadal mieszkał z rodzicami w domu rodzinnym prowadząc wspólne gospodarstwo domowe z rodzicami i pomagając im w prowadzeniu ich gospodarstwa rolnego. Powyższe nie uległo zmianie po zawarciu przez wnioskodawcę związku małżeńskiego w grudniu 2002 r.; wnioskodawca wraz z żoną do 2011 r. prowadzili wraz z jego rodzicami wspólne gospodarstwo domowe i razem zamieszkiwali.

W dniu 17 maja 2002 r. D. B. złożyła wniosek o objęcie W. B. rolniczym ubezpieczeniem społecznym jako domownika rolnika od 17 maja 2002 r., na co przedłożyła oświadczenia swoje i wnioskodawcy.

Przy składaniu wniosku wnioskodawcy nie poinformowali KRUS, iż W. B. od 26 września 2001 r. rozpoczął prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej. Decyzją z dnia 24 maja 2002 r. znak KU- (...), (...) P. Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników W. B. od 17 maja 2002 r. w statucie domownika.

W. B. od 1 września 2004 r. zgłosił się do ubezpieczenia społecznego w ZUS z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej i rozpoczął opłacanie stosownych składek.

W dniu 11 lutego 2010 r. D. B. i W. B. złożyli w KRUS oświadczenia, iż od 1 lutego 2010 r. wnioskodawca nie pracuje w gospodarstwie rolnym matki, ponieważ rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej na własny rachunek. Decyzją z dnia

8 marca 2010 r., znak (...) (...) - (...), (...) P. Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził ustanie ubezpieczenia społecznego rolników W. B. od 1 lutego 2010 r.

W dniu 9 grudnia 2010 r. wnioskodawca złożył w KRUS oświadczenie, iż od 1 września 2004 r. opłaca składki w ZUS z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Organ rentowy KRUS, wszczął na tą okoliczność postępowanie wyjaśniające, w ramach którego zwrócił się m. in. do ZUS o wskazanie czasookresu podlegania powszechnemu systemowi ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia pozarolniczej działalności. Organ rentowy ZUS również wszczął w tym zakresie postępowanie wyjaśniające, w wyniku którego ustalił, iż działalność gospodarza wnioskodawcy została zarejestrowana z datą 26 września 2001 r., tj. w okresie wcześniejszym niż realizuje on obowiązek ubezpieczeniowy z tego tytułu. Pismem z dnia 28 marca 2011 r. organ rentowy zwrócił się do wnioskodawcy o złożenie dokumentów zgłoszeniowych od prawidłowego okresu – 26 września 2001 r. - oraz dokumentów rozliczeniowych od 08/2004 r. informując go przy tym, iż ponieważ prowadził działalność gospodarczą od powyższej daty nie spełniał tym samym warunków do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników przy jednoczesnym prowadzeniu działalności gospodarczej. Na powyższe wnioskodawca pismem z dnia 20 kwietnia 2011 r. wystąpił o zawieszenie postępowania z uwagi na wniesienie do KRUS wniosku o zmianę decyzji i objęcie ubezpieczeniem społecznym rolników od dnia 17 listopada 1997 r. wobec czego organ rentowy ZUS zawiesił postępowanie, które nie zostało zakończone do chwili obecnej.

Jednocześnie, zgodnie z informacją przekazaną organowi rentowemu ZUS, wnioskodawca w dniu 21 kwietnia 2011 r. złożył do organu rentowego KRUS wnioski o zmianę decyzji z dnia 24 maja 2002 r. znak KU- (...), (...) i objęcie go ubezpieczeniem społecznym rolników od 17 listopada 1997 r. Jako podstawę objęcia wskazano za okres od 17 listopada 1997 r. do 20 lipca 2000 r. umowę dzierżawy zawartą z Agencją Własności Rolnej Skarbu Państwa z dnia 17 listopada 1997 r., za okres od 21 lipca 2000 r. do 16 maja 2002 r. pracę w gospodarstwie rolnym (...) jako domownika. Do wniosku załączono na tę okoliczność oświadczenia wnioskodawcy oraz A. S..

Na podstawie powyższego wniosku organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające. W toku postępowania, w dniu 22 lipca 2011 r. do organu rentowego KRUS wpłynęło oświadczenie A. S., iż W. B. nie jest jego osobą bliską i nigdy nie pracował w jego gospodarstwie rolnym. Zmianę oświadczenia A. S. w toku postępowania sądowego wyjaśnił przeświadczeniem, iż podpisuje oświadczenie na temat pracy wnioskodawcy na dzierżawionych przez niego ziemiach, nie pracy u niego, która nigdy nie miała miejsca.

Z kolei w dniu 5 sierpnia 2011 r. wnioskodawca złożył w organie datowane na 29 lipca 2011 r. zgłoszenie do ubezpieczenia społecznego rolników za okres dzierżawy gospodarstwa rolnego od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa od 17 listopada 1997 r. do 20 września 2000 r. wraz z dokumentacją tej dzierżawy.

Jednocześnie w tej dacie złożono oświadczenia D. B. i W. B. złożone również 29 lipca 2011 r., na okoliczność, że wnioskodawca od listopada 1997 r. stale pracuje w gospodarstwie rolnym matki, a także kolejne oświadczenie W. B., w którym oświadcza, iż okresie od 17 listopada 1997 r. do 16 maja 2011 r. m. in.: posiadał zezwolenie na prowadzenie pozarolniczej działalności gospodarczej (zaświadczenie 26 września 2001 r.) oraz prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą od marca 2002 r.

Decyzją z dnia 4 sierpnia 2011 r., znak (...)/400- (...) P. Kasy Rolniczej Ubezpieczenia Społecznego orzekł z urzędu o wszczęciu postępowania co do przyczyn wznowienia postępowania zakończonego decyzją ostateczną znak (...) z dnia 24 maja 2002 r.

w przedmiocie włączenia do ubezpieczenia społecznego rolników W. B. od 17 maja 2002 r. w statusie domownika. Następnie decyzją z dnia 5 sierpnia 2011 r., znak (...)-N- (...) P. Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego stwierdził wydanie decyzji znak (...) z dnia 24 maja 2002 r. w sprawie objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników W. B. od dnia 17 maja 2002 r. w statusie domownika z naruszeniem prawa i brak możliwości uchylecia tej decyzji.

W dniu 3 października 2011 r. P. Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wydał kolejne decyzje w powyższym przedmiocie. Pierwszą, znak (...)400- (...), działając w oparciu o art. 477⁹ § 2 k.p.c., uchylił decyzję z dnia 5 sierpnia 2011 r., znak (...)-N- (...) wraz

z wydanym postanowieniem co do przyczyn wznowienia postępowania znak (...)/400- (...). Drugą decyzją, znak (...), wydaną w oparciu o art. 36 ust. 1 pkt 1, art. 6, art. 7, art.

16 oraz art. 39 ust. 4 z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j. Dz. U.

z 2008 r., nr 50, poz. 291 ze zm.) stwierdził, iż W. B. nie spełnia warunków

do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników w statusie domownika w okresie od listopada 1997 r. do 16 maja 2002 r.

Po wyjaśnieniu natomiast kwestii związanych z dzierżawą nieruchomości rolnych od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa P. Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wydał w dniu 17 listopada 2011 r. kolejną decyzję, znak (...)400- (...), w której stwierdził podleganie ubezpieczeniu społecznemu rolników wnioskodawcy z mocy ustawy w okresie od 17 listopada 1997 r. do 30 września 2000 r. jako rolnika i wymierzył z tego tytułu należne składki i odsetki za zwłokę jednocześnie stwierdzając, iż nie podlegają one dochodzeniu z uwagi na upływ terminu przedawnienia.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie okoliczności bezspornych, dokumentów przedłożonych przez wnioskodawców, zgromadzonych w toku postępowania i zawartych w załączonych aktach rentowych, a także na podstawie zeznań wnioskodawców D. B. i W. B. oraz zeznań świadków S. A., K. P., M. Z., A. S. i Z. B. (1).

Sąd Okręgowy uznał za wiarygodne zgromadzone w sprawie dokumenty pochodzące od urzędów i jednostek państwowych. Były one jasne, pełne i rzetelne, zostały sporządzone przez te podmioty w ramach ich działalności i w wykonaniu ustawowych obowiązków. Nie były nadto kwestionowane przez strony postępowania. Odnosząc się natomiast do dokumentów i oświadczeń prywatnych, sporządzanych przede wszystkim przez wnioskodawców, Sąd uznał je za wiarygodne w zakresie zgodnym z ustalonym w sprawie stanie faktycznym, co jednak nie przekładało się na poczynienie na ich podstawie żądanych przez wnioskodawców okoliczności prawnych, o czym będzie mowa w dalszej części rozważań. W tym miejscu należało jednak wyraźnie wskazać, iż Sąd w pełni podzielił stanowisko organu rentowego nie mając wątpliwości, iż oświadczenia wnioskodawców, zwłaszcza składane od 2010 r., miały na celu wykazania aktualnego, zmieniającego się w czasie, stanowiska na okoliczność podstaw do podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników od listopada 1997 r. Sąd nie miał również wątpliwości, iż oświadczenia te były podyktowane wszczętym w tym okresie postępowaniem przez organ rentowy ZUS i wiążącymi się z tym konsekwencjami finansowymi dla wnioskodawcy. Dla Sądu czytelnym było, iż „przypomnienie sobie” w 2010 r., iż warunki do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników wnioskodawca spełniał już od 1997 r. i to z dwóch tytułów, było formą obrony przez powstałym wówczas realnym „zagrożeniem” włączenia do powszechnego systemu ubezpieczeń społecznych od września 2001 r., aktualnym do chwili obecnej, jednakże czego wnioskodawcy zdają się nie być świadomi, niezależnym od prawomocnego wyniku niniejszej postępowania. Odnosząc się natomiast do oświadczeń świadka A. S., należało nie rozstrzygając okoliczności, które legły u podstaw złożenia pierwszego z nich (z kwietnia 2011 r.) i następczego wycofania się drugim oświadczeniem (z lipca 2011 r.) ustalić - na podstawie innych zebranych w sprawie dowodów - iż to drugie z oświadczeń, w przedmiocie nie świadczenia pracy przez wnioskodawcę w gospodarstwie rolnym świadka w latach 2000-2002, polegało na prawdzie. W ocenie Sądu złożenie pierwszego oświadczenia, niezależnie od okoliczności w jakich do niego doszło, było kolejnym przykładem na pozyskiwanie przez wnioskodawcę „dowodów” na podstawy do objęcia ubezpieczeniem społecznym rolników w spornym okresie, co w tym zakresie się nie udało wobec wycofania się świadka.

Odnosząc się do natomiast do oceny osobowych źródeł dowodowych Sąd I instancji uznał za w pełni wiarogodne zeznania S. A., K. P. i M. Z.. Świadczenie, wieloletni sąsiedzi wnioskodawców zarówno z racji samego sąsiedztwa, jak i utrzymywanych kontaktów sąsiedzkich dysponowali bezpośrednią wiedzą na okoliczność prowadzenia gospodarstwa rolnego przez małżonków B.. Świadczenie jednoznacznie wskazali, iż w spornym okresie wnioskodawca mieszkał razem z rodzicami i stale pomagał im w prowadzeniu gospodarstwa rolnego wykonując zarówno prace polowe, jak i przy hodowli zwierząt.

Odnosząc się do zeznań A. S. należało wskazać, iż nie były one przydatne w zakresie ustalenia pracy wnioskodawcy w gospodarstwie rolnym rodziców, świadek nie wypowiedział się w tym zakresie wskazując jedynie, iż nie wie co wnioskodawca robił po zakończeniu dzierżawy. Potwierdził natomiast, iż od około 1997 r. wnioskodawca dzierżawił i samodzielnie uprawiał ziemię od Agencji Rolnej, co było zgodne z ustalonym w sprawie stanem faktycznym i w tym zakresie zostało uznane za wiarygodne.

Za w pełni wiarygodne uznano natomiast zeznania Z. B. (2) na okoliczność pracy syna w rodzinnym gospodarstwie rolnym, co było zgodne z uznanymi za wiarogodne zeznaniami pozostałych świadków, a nadto niespreczne z zasadami doświadczenia życiowego.

W zakresie zgodnym z ustalonym w sprawie stanem faktycznym walor wiarygodności przyznano także zeznaniom D. B. i W. B.. Za wiarygodne uznano przede wszystkim wskazywane przez wnioskodawców okoliczności pracy wnioskodawcy

w gospodarstwie rolnym rodziców zarówno w toku nauki, dzierżawy własnej ziemi jak i zbiegającym się z rozpoczęciem prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej.

Przed przystąpieniem do rozważań prawnych Sąd zobowiązany był ustosunkować się do ostatecznego zakresu postępowania w sprawie. Wnioskodawcy w piśmie z dnia 26 stycznia 2012 r. sprecyzowali roszczenie oświadczając, iż ostatecznie domagają się objęcia W. B. ubezpieczeniem społecznym rolników jako domownika od 1 października 2000 r. do 16 maja 2002 r.

i tylko ten okres podlegał rozważaniom niniejszego postępowania w kontekście poprawności decyzji z dnia 3 października 2011 r. znak (...), która w ocenie Sądu Okręgowego jako jedyna podlegała ocenie w toku niniejszego postępowania. Decyzja z dnia 5 sierpnia 2011 r. wobec jej uchylecia decyzją z dnia 3 października 2011 r. znak (...)400- (...) została usunięta z obrotu prawnego i brak było zatem podstaw do jej ocen. Z kolei decyzja z dnia 3 października 2011 r. znak (...)400- (...) nie dotyczyła sprawy mieszczącej się w katalogu art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r., nr 205 poz. 1585 ze zm.), od których prawidłowość - w świetle art. 83 ust. 2 cytowanej ustawy - może być oceniania w toku postępowania przed sądem powszechnym, sądem pracy i ubezpieczeń Społecznych.

W konsekwencji Sąd nie zajmował się również ewentualną wadliwością podstawy prawnej tej decyzji, na co wskazywali wnioskodawcy mając również na względzie, iż wady decyzji organu rentowego spowodowane naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostają w zasadzie poza przedmiotem postępowania w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych, za wyjątkiem wad, które dyskwalifikują tę decyzję w stopniu odbierającym jej cechy aktu administracyjnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 189/2009; OSNP 2011/13-14 poz. 187). Sąd zatem zajmował się ostatecznie poprawnością decyzji z dnia 3 października 2011 r. znak (...) i to jedynie - zgodnie z wolą odwołujących - w czasowo ograniczonym zakresie od 1 października 2000 r. do 16 maja 2002 r.

Przechodząc zatem do właściwych rozważań prawnych Sąd I instancji odwołał się do treści art. 7 ust. 1 pkt 2 oraz art. 16 ust. 1 pkt 2 i ust. 3 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz. U. z 2008 r., nr 50, poz. 291 ze zm.) wskazując, że kluczowe w niniejszej sprawie pojęcie „domownik rolnika” wyjaśnia przepis art. 6 pkt 2 cytowanej ustawy, zgodnie

z którym przez domownika rozumie się osobę bliską rolnikowi, która: ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy. Powyższe przesłanki muszą być spełnione łącznie.

Analizując pod powyższym kątem pozostający sporny okres, tj. od 1 października 2000 r. do 16 maja 2002 r. należało za spełnioną uznać zarówno przesłankę wieku jak i stałego zamieszkiwania z rodzicami na terenie gospodarstwa rolnego i pozostawania we wspólnym gospodarstwie domowym. Zostało to z jednej strony wykazane poświadczeniem zameldowania

z właściwej jednostki administracyjnej (k. 21 a.r.), jak i potwierdzone przez wszystkich zeznających w sprawie, którzy spójnie wskazali, iż wnioskodawca aż do zeszłego roku zamieszkiwał z rodzicami, także po ślubie i prowadził wspólne gospodarstwo domowe.

W ocenie Sądu Okręgowego za spełnioną uznać należało również trzecią przesłankę domownika, a mianowicie fakt stałego świadczenia pracy w gospodarstwie rolnym rodziców.

W okresie od 1 października 2000 r. wnioskodawca nie uczęszczał już do szkoły, ani nie pracował na własnej dzierżawionej ziemi, nie mając - aż do 26 września 2001 r. - innego zajęcia, mogąc stale i w aktualnie wymaganym przez gospodarstwa zakresie świadczyć w nim pracę. Fakt,

iż wnioskodawca rzeczywiście ją wykonywał i to również poza tym okresem, kiedy uczył się, dzierżawił ziemię, a także później, kiedy już prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą, został wiarygodnie wykazany zeznaniami wszystkich świadków, a także był zgodny z zasadami panującymi w stosunkach wiejskich. W. B. jako najstarszy z rodzeństwa z przewagą siostr (drugi syn małż. B. był 13 lat młodszy do wnioskodawcy) w domu, w którym ojciec prowadził wiążącą się z częstą nieobecnością w domu pozarolniczą działalność gospodarczą, oczywiście był zobowiązany do stałej pomocy w prowadzeniu gospodarstwa rolnego rodziców, jeszcze w spornych latach stanowiło podstawę utrzymania rodziny (wyprzedaż miała miejsce dopiero od 2002 r.). Gospodarstwo było przy tym dość duże, obszarowo (ponad 20 ha), jak i duża była prowadzona w ramach gospodarstwa hodowla trzody chlewnej (średnio 100 sztuk zwierząt). Taki rozmiar musiał zapewniać stałą, całoroczną pracę przy jego obsłudze, w którą co zgodnie wskazali świadkowie zawsze zaangażowany był głównie, poza rodzicami, właśnie wnioskodawca. Wykonywał on pełen zakres pracy, zarówno polowych i jak, co wymagało już codziennej, kilkukrotnie powtarzającej się systematyczności, pracy przy hodowli trzody chlewnej. Wnioskodawca, co logicznie wskazała wnioskodawczyni, kiedy zostawała z nim sama na gospodarstwie, w pełni przejmował prace przy obsłudze maszyn rolnych, których ona nie obsługiwała, a zapewne i innych dalszych rzeczy wymagający większego nakładu siły, których w katalogu prac rolnych nie brakuje. W sprawie potwierdzone zostało, iż prace te W. B. wykonywał również w okresie prowadzenia pozarolniczej działalności gospodarczej, w którym z początku, na co wskazywał Z. B. „Mało jeździł bo jak była praca w gospodarstwie to nie mogliśmy jeździć obaj”. (zeznania k. 128v). Wyjazdy te, niezależnie od ich częstotliwości w spornym okresie, w żadnej mierze nie przerywały stałości pracy w gospodarstwie rolnym rodziców. Jak bowiem słusznie zauważa się w orzecznictwie, że o stałości pracy domownika w gospodarstwie rolnym w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (t.j.: Dz. U. 1998 r. Nr 7 poz. 25 ze zm.) decyduje zachowanie – mimo prowadzenia działalności pozarolniczej - gotowości do świadczenia jej na rzecz gospodarstwa osoby bliskiej w wymiarze czasu stosownym do zakładanego przez rolnika prawidłowego jego funkcjonowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/2006; OSNP 2007/19-20 poz. 292), co w przypadku wnioskodawcy bezsprzecznie zostało zachowane.

Wyjaśnić w tym miejscu należało jednak, iż Sąd I instancji nie rozstrzygał o początku faktycznego prowadzenia przez wnioskodawcę pozarolniczej działalności gospodarczej, albowiem pozostawało to poza prawnymi ramami niniejszego postępowania ograniczonymi jedynie do kwestii spełniania przesłanek domownika rolnika w świetle ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Zauważyć jedynie należało - wobec przyjętej w tym zakresie linii obrony przez wnioskodawcę skupiającej się na wykazaniu, iż działalności tej w okresie do marca 2002 r. faktycznie nie prowadził zajmując się wyłącznie pracą w gospodarstwie rolnym rodziców - iż w świetle przedłożonych dokumentów (podatkowych) oraz zeznań Z. B. i częściowo również samego wnioskodawcy nie znajdowała ona potwierdzenia. Niemniej jednak, dla niniejszego postępowania jedynym istotnym ustaleniem, które należało poczynić było, iż nawet po zarejestrowaniu pozarolniczej działalności gospodarczej wnioskodawca w dalszym ciągu świadczył stałą pomoc na rzecz gospodarstwa rolnego rodziców. Wszystkie faktyczne przesłanki domownika rolnika należało uznać za spełnione.

Powyższe nie przekłada się jednak na oczekiwaną przez wnioskodawcę konsekwencję prawną w postaci automatycznego włączenia do rolniczego ubezpieczenia społecznego z tego tytułu, albowiem nie jest w tym zakresie wystarczającym samo spełnienie przesłanek do danego tytułu ubezpieczeniowego bez uczynienia zadość wymogom formalnym z tym związanym. Sąd Okręgowy

w pełni podziela w tym zakresie stanowisko zajęte przez Wojewódzki Sąd Administracyjny

w Warszawie w wyroku z dnia 13 lutego 2008 r. (II SA/Wa 1478/07), w którym to uznano,

iż okoliczność, iż skarżący nie został zgłoszony do ubezpieczenia rolniczego jako domownik przesądza, o tym, że nie spełnia on przesłanek do uznania go za domownika w rozumieniu art. 6 pkt

2 w zw. z art. 7, art. 37 ust. 1, art. 39 ustawy o ubezpieczeniu rolników. Dla spełnienia przesłanek domownika rolnika nie wystarczy jedynie wykonywanie określonych czynności faktycznych lecz -

w kontekście przepisów obowiązujących w podlegającym ocenie spornym czasookresie - koniecznym jest również wywiązanie z obowiązków ubezpieczeniowych. Do obowiązków tych należy natomiast zgłoszenie osoby faktycznie spełniającej kryteria domownika do ubezpieczenia społecznego przez rolnika w terminie 14 dni oraz informowanie

Kasy o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianach tych okoliczności, jak również opłacanie stosownych składki, które dla osób o tym statusie ubezpieczeniowym są obowiązujące od 1 stycznia 1983 r. Inaczej sytuacja kształtuje się przed tą datą, kiedy to nie było przepisów nakładających na rolników takiego zgłaszania swoich domowników do ubezpieczenia i dokonywania za nich opłat składek; dla ustalenia, iż spełniali oni przesłanki art. 6 pkt. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wymagane jest tylko wykazanie przesłanek faktycznych - wykonywania pracy w określonych realiach. Od ustawowego usankcjonowania statusu domownika i nałożenia z tego tytułu obowiązków formalnych na rolników takich domowników dla ustalenia spornego statusu samo wykonywanie pracy na rzecz rolnika przesłało być jedyną przesłanką. W realiach zaś niniejszego postępowania tylko ją należało uznać za spełnioną. Wnioskodawczyni bowiem w obowiązującym ją terminie nie dokonała zgłoszenia wnioskodawcy do ubezpieczenia, powodów czego nie umiała logicznie wytłumaczyć. W żadnej mierze nie można przyjąć, iż nie zdawała sobie sprawy o takiej powinności, mając na uwadze,

iż w ubezpieczeniu rolniczym pozostawała od 1977 r. Co bezsporne, będące konsekwencją powyższego, za wnioskodawcę nie opłacano wówczas również należnych za domownika rolnika składek. Dopiero natomiast łącznie spełnień faktycznych i formalnych przesłanek prowadzi

do uznania, iż dana osoba posiada ubezpieczeniowy status domownika rolnika w świetle ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. W. B. w okresie od 1 października 2000 r.

do 16 maja 2002 r. przesłanek tych nie spełnił, albowiem nie był zgłoszony do ubezpieczenia społecznego z tego tytułu. Przesłanki art. 6 pkt. 2 nie zostały zatem spełnione. Dochodzenie aktualnie, po kilkunastu latach, przyznania takiego statusu, wobec niemożliwości spełnienia wiążących się z tym wszystkich przesłanek, należało uznać za bezskuteczne i z oczywistych względów nie mogło znaleźć uznania Sądu.

Konkludując należało jednoznacznie przyznać, iż W. B. w okresie od 1 października 2000 r. do 16 maja 2002 r. nie spełniał przesłanek domownika rolnika w świetle art. 6 ust. 2 w zw. z art. 7, art. 16, art. 37 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wobec nie spełniania przez D. B. bezwzględnie obowiązującego w tym zakresie obowiązku zgłoszenia do ubezpieczenia. Wydaną w tym przedmiocie decyzję organu rentowego należało uznać za prawidłową, zaś poczynione w tym zakresie liczne nierzetelne formalne starania wnioskodawców za niewystarczające wobec obowiązujących w tym zakresie przepisów prawnych.

Odwołanie W. B. i D. B., na podstawie art.

477¹⁴ § 1 k.p.c., podlegały oddaleniu jako bezzasadne.

Apelację od wyroku wywiedli wnioskodawcy D. B. i W. B. zaskarżając go w całości i zarzucając naruszenie przepisów:

- art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (j.t. Dz. U. z 2008 r., nr 50, poz. 291 ze zm.) poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, że dla spełnienia przesłanek domownika rolnika nie wystarczy wykazanie przesłanek faktycznych zdefiniowanych tymże przepisem, ale nadto koniecznym jest wywiązanie się z obowiązków ubezpieczeniowych,

- art. 6 pkt 2 w związku z art. 7, art. 16, art. 37 ust. 1, art. 39 ww. ustawy poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że niewywiązanie się wnioskodawczyni D. B. z obowiązku zgłoszenia W. B. do ubezpieczenia domownika rolnika wpływa na odczytanie treści pojęcia domownika i pozwala na sformułowanie tezy o wymogach innych, aniżeli w definicji zawartej w art 6 pkt 2 ww. ustawy.

Apelujący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i potwierdzenie podlegania W. B. ubezpieczeniu społecznemu rolników od 1 października 2000 r. do 16 maja 2002 r. oraz zasądzenie od organu rentowego na rzecz wnioskodawców kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku

i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji - przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazali, że na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego Sąd Okręgowy dokonał prawidłowej jego oceny i ustalił, że wnioskodawca W. B. w spornym okresie tj. od 1 października 2000 r. do 16 maja 2002 r. stale zamieszkiwał z rodzicami na terenie gospodarstwa rolnego, pozostawał we wspólnym gospodarstwie i stale świadczył pracę w gospodarstwie rolnym nawet po zarejestrowaniu pozarolniczej działalności gospodarczej. Te ustalenia Sądu Okręgowego doprowadziły do przyjęcia, że wnioskodawca spełnił wszystkie faktyczne przesłanki domownika rolnika z przepisu art. 6 pkt

2 ustawy. Według Sądu to jednak nie przekłada się na automatyczne włączenie wnioskodawcy W. B. do rolniczego ubezpieczenia społecznego rolnika, bowiem dla spełnienia przesłanek domownika rolnika koniecznym jest również spełnienie wymogu formalnego - wywiązanie się z obowiązków ubezpieczeniowych.

W definicji „domownik” ustawodawca nie zamieścił warunku wywiązywania się z jakichkolwiek obowiązków ubezpieczeniowych i nie powiązał też z innymi przepisami. Gdyby taki warunek był niezbędny dla posiadania statusu domownika, ustawodawca zawarłby dodatkową przesłankę w samej definicji, bądź też uczyniłby stosowne odesłanie do innego przepisu ustawowego. Z powyższego też można wyprowadzić wniosek o braku związania definicji „domownika”

z obowiązkami z ubezpieczenia społecznego rolnika. Niedochowanie warunków ubezpieczenia społecznego ma jedynie wpływ na nabycie uprawnień do świadczeń, o których w art. 9 tej ustawy.

Obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu wnioskodawcy W. B. powstał z mocy samej ustawy wobec zaistnienia w świetle dokonanych ustaleń Sądu Okręgowego faktycznych przesłanek z przepisu art. 6 pkt 2 ustawy - domownika rolnika. W tej sytuacji decyzja organu rentowego nie jest prawidłowa, a zaskarżony wyrok wobec spełnienia przez wnioskodawcę W. B. wszystkich faktycznych przesłanek z art. 6 pkt 2 ustawy domownika rolnika jest wydany z naruszeniem polegającym na błędnej wykładni przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawców D. B. i W. B. zasługuje

na uwzględnienie, bowiem kontrola zaskarżonego orzeczenia dała podstawy do uwzględnienia zarzutów skarżącego.

Istotą postępowania apelacyjnego jest zbadanie zasadności podstaw zarzutów skierowanych przeciwko orzeczeniu Sądu pierwszej instancji. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd I instancji sprostał tym wymogom. Sąd Odwoławczy orzeka przy tym w oparciu o całość zgromadzonego materiału dowodowego, dokonując na nowo jego własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych w postępowaniu przed sądami obu instancji dowodów. Jako Sąd merytoryczny może nadto czynić ustalenia i to odmienne od ustaleń Sądu I instancji, bazując na tym samym materiale dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2003 r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09 maja 2002 r., II CKN 615/00, LEX nr 55097). Prawidłowe rozstrzygnięcie każdej sprawy uzależnione jest od spełnienia przez Sąd orzekający dwóch naczelných obowiązków procesowych, tj. przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób określony przepisami kodeksu postępowania cywilnego oraz dokonania wszechstronnej oceny całości okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Rozstrzygnięcie to winno również znajdować oparcie w przepisach prawa materialnego adekwatnych do poczynionych ustaleń faktycznych. Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia ma natomiast na celu ustalenie, czy w sprawie będącej przedmiotem rozpoznania Sąd pierwszej instancji sprostał tym wymogom.

Sąd Okręgowy przeprowadził w sposób właściwy postępowanie dowodowe i dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Odwoławczy uznał je za własne, nie widząc w związku z tym konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, opubl. OSNAPiUS z 1999 r., z. 24, poz. 776).

Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji nieprawidłowej oceny prawnej przepisów prawa.

Kwestią sporną było, czy wnioskodawca W. B. podlegał ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie od 1 października 2000 r. do 16 maja 2002 r.

Sąd I instancji w oparciu o szczegółowo przeprowadzone postępowanie dowodowe, trafnie ustalił, że W. B. od 1 października 2000 r. do 16 maja 2002 r. stale zamieszkiwał z rodzicami na terenie gospodarstwa rolnego, pozostawał we wspólnym gospodarstwie i stale świadczył pracę w gospodarstwie rolnym nawet po zarejestrowaniu pozarolniczej działalności gospodarczej.

Zgodnie z art. 7 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie (t.j. Dz. U. z 1998 r., Nr 7, poz. 25 ze zm.) ubezpieczeniu wypadkowemu, chorobowemu i macierzyńskiemu podlega z mocy ustawy: rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny; domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1 - jeżeli ten rolnik lub domownik nie podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu i nie ma ustalonego prawa do emerytury lub renty. Jako innym ubezpieczenie społeczne - rozumie się obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne i rentowe określone w przepisach o systemie ubezpieczeń społecznych lub zaopatrzenie emerytalne określone w odrębnych przepisach (art. 6 pkt 12 cytowanej ustawy).

Art. 16 ust. 1 pkt 1 i 2 cytowanej ustawy stanowi, że ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu podlega z mocy ustawy: rolnik, którego gospodarstwo obejmuje obszar użytków rolnych powyżej 1 ha przeliczeniowego lub dział specjalny; domownik rolnika, o którym mowa w pkt 1. Przepisów ust. 1 oraz ust. 2 pkt 1 i 2 nie stosuje się do osoby, która podlega innemu ubezpieczeniu społecznemu lub ma ustalone prawo do emerytury lub renty, lub ma ustalone prawo do świadczeń z ubezpieczeń społecznych (art. 16 ust. 3).

Sąd I instancji właściwie przeanalizował pojęcie domownika określone w art. 6 pkt 2 cytowanej ustawy, który stanowi, że przez domownika - rozumie się osobę bliską rolnikowi, która: ukończyła 16 lat, pozostaje z rolnikiem we wspólnym gospodarstwie domowym lub zamieszkuje na terenie jego gospodarstwa rolnego albo w bliskim sąsiedztwie, stale pracuje w tym gospodarstwie rolnym i nie jest związana z rolnikiem stosunkiem pracy.

Wnioskodawca niewątpliwie spełnia trzy ustawowe przesłanki warunkujące uznanie go za „domownika”. Wbrew stanowisku Sądu I instancji ustawodawca nie wymaga wywiązania się z obowiązków ubezpieczeniowych.

Wskazać należy, że obowiązek podlegania ubezpieczeniu społecznemu powstaje z mocy samej ustawy w przypadku zaistnienia określonych w niej warunków, zaś jego konsekwencją jest (określony w art. 4 ust. 2 ustawy) obowiązek opłacania składki, który powstaje z pierwszym dniem kwartału, w którym powstało ubezpieczenie. Oznacza to, iż co prawda rolniczy organ rentowy wydaje decyzje w sprawach podlegania ubezpieczeniu oraz ustania ubezpieczenia (art. 36 ust. 1 pkt 1 ustawy), jednakże decyzja taka nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratoryjny i jako taka nie rodzi stanu prawnego, a tylko stwierdza jego istnienie. W przypadku bowiem kiedy mamy do czynienia z obowiązkiem bądź prawem wynikającym wprost z ustawy (z mocy prawa), skutek prawny następuje z datą spełnienia się warunków ustalonych w tej ustawie, natomiast decyzja, jako akt konkretyzujący przedmiot i skierowana do indywidualnego adresata, ma charakter deklaratoryjny. Decyzje deklaratoryjne ustalają jedynie istnienie i zakres jakiegoś stosunku prawnego, który powstał wcześniej z mocy przepisów prawnych. Skutki prawne w tego typu sytuacjach powstają więc ex tunc, jako skutki ziszczenia się określonych w przepisach prawa warunków, a nie ex nunc jako skutki prawne decyzji deklaratoryjnej. Jest to podstawowa cecha różniąca decyzje deklaratoryjne od decyzji konstytutywnych, które same określają datę, od której następują skutki prawne. Decyzje deklaratoryjne mogą być zatem wydawane w każdym czasie, jako że nie kreują nowych stanów prawnych, a tylko stwierdzają ich istnienie (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2005 r., I UK 195/04, OSNP 2005/21/339).

Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok przywołał w rozważaniach prawnych wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 13 lutego 2008 r., II SA/Wa 1478/07, którego Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie nie podziela.

Wskazać należy, że późniejsze orzeczenia sądów administracyjnych zawierają odmienne tezy, a mianowicie, że nie znajduje oparcia w stanie prawnym pogląd, iż aby uznać osobę pracującą w gospodarstwie rolnym za domownika w rozumieniu ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, osoba taka musi legitymować się opłaceniem składek na ubezpieczenie wypadkowe, chorobowe i macierzyńskie, o którym mowa w art. 7 tej ustawy. Gdyby taki warunek był niezbędny dla posiadania statusu domownika, ustawodawca zawarłby dodatkową przesłankę w samej definicji, bądź też uczyniłby stosowne odesłanie także do innego przepisu ustawowego (wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Rzeszowie z dnia 26 stycznia 2012 r., II SA/Rz1082/11, LEX nr 1113989).

Również Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie w wyroku z dnia 5 maja 2009 r., I OSK 730/08, LEX nr 574385 wskazał, że odczytanie treści pojęcia domownika w oparciu o przepis art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, pozwala na sformułowanie tezy o braku innych wymogów, niż te, wskazane w ww. przepisie, w szczególności podlegania ubezpieczeniu społecznemu, czy też konieczności uiszczania składek z tytułu podlegania ubezpieczeniu społecznemu.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje, że art. 37 cytowanej ustawy nakłada na rolnika obowiązek, aby w ciągu 14 dni zgłosił Kasie osoby podlegające ubezpieczeniu w jego gospodarstwie, ale niewywiązanie się rolnika z obowiązku informowania o okolicznościach mających wpływ na podleganie ubezpieczeniu i o zmianach tych okoliczności (art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, t.j.: Dz. U. z 1998 r. Nr 7, poz. 25 ze zm.) nie ma znaczenia dla oceny podlegania ubezpieczeniu społecznemu, powodującemu obowiązek opłacania składek (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2005 r., I UK 195/04, OSNP 2005/21/339).

Zatem uznać należało, że skoro wnioskodawca W. B. spełnił przesłanki warunkujące uznaniem go za domownika w rozumieniu art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie (t.j. Dz. U. z 1998 r., Nr 7, poz. 25 ze zm.), to podlegał on ubezpieczeniu społecznemu rolników w okresie od 1 października 2000 r. do 16 maja 2002 r.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał apelację wnioskodawców za zasadną i na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji wyroku.